

Księga Izajasza

Rozdział 1

1. Widzenie Izajasza, syna Amosa, które miał w sprawie Judy i Jerozolimy w czasach królów judzkich: Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza. 2. Niebioso, słuchajcie, ziemio, nadstaw uszu, bo Pan przemawia: Wykarmiłem i wychowałem synów, lecz oni wystąpili przeciw Mnie. 3. Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób swego właściciela; Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie rozumie. 4. Biada ci, narodzie grzeszny, ludu obciążony nieprawością, plemię zbójckie, dzieci wyrodne! Opuścili Pana, wzgardzili Świętym Izraela, wstecz się odwrócili. 5. Gdzie was jeszcze uderzyć, skoro mnożycie przestępstwa? Cała głowa chora, całe serce osłabłe; 6. od stopy nogi do szczytu głowy nie ma w nim części nietkniętej: rany i sińce, i opuchnięte pręgi, nie opatrzone ani przewiązane, ni złagodzone oliwą. 7. Kraj wasz spustoszony, wasze miasta ogniem spalone, cudzoziemcy tratuja wam niwy na waszych oczach; spustoszenie jak po zagładzie Sodomy. 8. Córa Syjonu ostała się jak chatka w winnicy, jak szałas w ogrodzie warzywnym, jak miasto obleżone. 9. Gdyby nam Pan Zastępów nie zostawił Reszty, stalibyśmy się jak Sodoma, podobni bylibyśmy Gomorze. 10. Słuchajcie słowa Pańskiego, wodzowie sodomscy, daj posłuch prawu naszego Boga, ludu Gomory! 11. Co Mi po mnóstwie waszych ofiar? - mówi Pan. Syt jestem całopalenia kozłów i łoju tłustych cielców. Krew wołów i baranów, i kozłów Mi obrzydła. 12. Gdy przychodzicie, by stanąć przede Mną, kto tego żądał od was, żebyście wydeptywali me dziedzińce? 13. Zaprzeście składania czczych ofiar! Obrzydłe Mi jest wznoszenie dymu; święta nowiu, szabaty, zwoływanie świętych zebrań. 14. Nienawidzę całą duszą waszych świąt nowiu i obchodów; stały Mi się ciężarem, sprzykrzyło Mi się je znosić! 15. Gdy wyciągniecie ręce, odwrócę od was me oczy. Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, Ja nie wysłucham. Ręce wasze pełne są krwi. 16. Obmyjcie się i oczyśćcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! 17. Zaprawiajcie się w dobru! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słuszość sierocie, w obronie wdowy stawajcie! 18. Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! - mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak purpura, staną się [białe] jak wełna. 19. Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni, dóbr ziemskich będziecie zażywać. 20. Ale jeśli się zatniecie w oporze, miecz was wytępi. Albowiem usta Pańskie [to] wyrzekły. 21. Jakżeż to miasto wierne stało się nierządnicą? Syjon był pełen rozsądku, sprawiedliwość w nim mieszkala, a teraz - zabójcy! 22. Twe srebro żużlem się stało, wino twoje z wodą zmieszane. 23. Twoi książęta zbuntowani, wspólnicy złodziei; wszyscy lubią podarki, gonią za wynagrodzeniem. Nie oddają sprawiedliwości sierocie, sprawa wdowy nie dociera do nich. 24. Przeto [taka jest] wyrocznia Pana, Boga Zastępów, Wszechmocnego u Izraela: Ach! uraduję się kosztem moich wrogów, pomszczę się na mych nieprzyjaciółach. 25. Zwrócę rękę moją na ciebie, wypalę do czysta twą rudę i usunę cały twój ołów. 26. Przywrócę twoich sędziów jak dawniej, i twoich radnych jak na początku. Wówczas cię nazwą Miastem Sprawiedliwości, Grodem Wiernym.

27. Syjon okupi się poszanowaniem prawa, a jego nawróceni - sprawiedliwością. **28.** Buntownicy zaś i grzesznicy razem w proch starci, a odstępujący od Pana wyginą. **29.** Zaiste, wstyd wam będzie z powodu terebintów, które umiłowaliście, zarumienicie się wobec gajów, które obraliście sobie. **30.** Bo będziecie jak terebint ze zwiędłym listowiem i jak ogród, w którym nie ma wody. **31.** I stanie się mocarz podpałą, a dzieło jego iskrą. Zapłoną razem oboje, a nie będzie komu gasić.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.